

Ks. Michał Borda

PRAWDZIWA SPRAWIEDLIWOŚĆ

Zawarte w Kazaniu na Górze (por. Mt 5-7) wezwanie Jezusa do „większej sprawiedliwości” (Mt 5, 20) pozostaje wciąż aktualnym wyzwaniem dla współczesnych chrześcijan. Samo słowo „sprawiedliwość” w świetle Biblii stanowi jeden z podstawowych przymiotów Boga oraz pozostaje ideałem dla człowieka; sprawiedliwy oznacza tego, kto okazał się prawdziwy, wierny lub sprawdził się w kontekście prawnym. W swych historycznym ukształtowaniu pojęcie to oznacza również prawidłowy układ stosunków społecznych. Sprawiedliwość w tym sensie w sposób szczególny cechuje Przymierze Jahwe z Izraelem¹. Za najstarszy przykład może służyć fragment z Księgi Sędziów: „niech swym głosem dzielący łupy u wodopojów sławią dobrodziejstwa Pana, dobrodziejstwa względem osiedli Izraelskich” (Sdz 5, 11).

Przymierze Jahwe z Izraelem na Synaju ukazuje przede wszystkim bardzo istotny aspekt planu zbawienia. Bóg chce związać ze sobą ludzi czyniąc z nich społeczność religijną oddaną do Jego wyłącznej dyspozycji, rządzoną Prawem i będącą przedmiotem obietnic Bożych, które ostatecznie zrealizują się w pełni w czasach Nowego Testamentu. Ta realizacja rozpoczyna się już oczywiście na Synaju, ale pod wieloma względami jest jeszcze niedoskonała i niejednoznaczna. Przymierze to jest darem Boga udzielonym Izraelowi, ale jego kontraktowy charakter zdaje się wiązać plany zbawienia z historycznym przeznaczeniem Izraela. Powstaje zatem obawa, że zbawienie może się okazać tylko zapłatą za wierność człowieka, ściśle wypełnianie litery Prawa. Doczesne osadzenie obietnic Bożych danych narodowi wybranemu stwarza również pewne ryzyko przysłonięcia religijnego celu Przymierza, którym jest założenie Królestwa Bożego w Izraelu, a poprzez Izrael na całej ziemi.

¹ Por. K.H. SCHELKLE, *Teologia Nowego Testamentu*, t. III, Kraków 1984, s. 163.

Mimo tych trudności Przymierze na Synaju wytycza kierunek przyszłej historii i decyduje o dalszym rozwoju Izraela².

Współczesne rozumienie sprawiedliwości, której istota sprowadza się do oddania każdemu tego, co mu się słusznie należy, nie wyczerpuje całej treści biblijnego pojęcia. Zakres tego słowa znacznie przekracza czysto sądowe rozumienie czy postępowanie i obejmuje całe życie ludu wybranego, określane właśnie przez Przymierze zawarte z Bogiem. Konkretnie znaczenie zależy zawsze od okoliczności. Dla władzy np. dobre sprawowanie rządów i wydawanie uczciwych sądów, dla zwykłego ludu – traktowanie sąsiada jako partnera; dla każdego zaś – zachowanie woli Bożej objawionej w Torze³. W związku z tym należy rozgraniczyć w naszych rozważaniach sprawiedliwość Boga od sprawiedliwości człowieka.

SPRAWIEDLIWOŚĆ UCZONYCH W PIŚMIE I FARYZEUSZÓW

Pojęcie „sprawiedliwość” występuje bardzo często również w późnych księgach biblijnych. Zna je bardzo dobrze tradycja żydowska czasów Jezusa i należy ono do centralnych pojęć religijnych. W środowisku tym termin „sprawiedliwość” ma zabarwienie etyczno-religijne (por. Dn 4, 24; Tb 1, 3; 12, 8; 14, 10; Syr 7, 10; 29, 12) i oznacza przede wszystkim postępowanie zgodne z wolą Bożą; wierne i całkowite zachowywanie przykazań Bożych, innymi słowy: życie zgodne z Prawem⁴. Na straży tak pojętej sprawiedliwości stały ugrupowania: uczonych w Piśmie, faryzeuszów i saduceuszów. Zanim szczegółowo omówimy te tak często krytykowane przez Jezusa grupy społeczne, przyjrzyjmy się sprawiedliwości Starego Przymierza.

Na kartach Starego Testamentu autor natchniony bardzo wyraźnie rozgranicza pomiędzy sprawiedliwością Bożą, która jest zresztą przymiotem Boga⁵, a sprawiedliwością praktykowaną przez człowieka. Sprawiedliwość

²Por. *Słownik teologii biblijnej*, red. X. LÉON-DUFOUR, Poznań 1994, s. 827–828; *Praktyczny Słownik Biblijny*, red. A. GRABNER-HAIDER, Warszawa 1995, s. 1089–1092; *Słownik teologiczny*, t. II, red. A. ZUBERBIER, Katowice 1989, s. 170–173.

³Por. B.M. METZGER, M.D. COOGAN, *Słownik wiedzy biblijnej*, Warszawa 1996, s. 715.

⁴Por. J. KUDASIEWICZ, *Biblia, historia, nauka*, Kraków 1986, s. 392; M. BEDNARZ, *Ewangelie synoptyczne*, Tarnów 1996, s. 240; P. VAN IMSCHOOT, *Theology of the Old Testament*, New York 1965, s. 67.

⁵Por. A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, cz. 1, Poznań–Kraków 1999, s. 30; H.U. VON BALTHASAR, *Błogosławieństwa i prawa ludzkie*, „Communio” 7 (1987) nr 5 (41), s. 100; K. ROMANIUK, *Błogosławieństwa*, Warszawa 1997, s. 52; H. LANGKAMMER, *Maty słownik biblijny*, Wrocław 1993, s. 173.

Bożą wysławiają stare poematy wojskowe i pieśni religijne nadając jej bardzo konkretne znaczenie. Niekiedy jest to wyrok potępienia wydawany na wrogów Izraela (por. Pwt 33, 21), kiedy indziej wyzwolenie ludu wybranego, wówczas jednak w liczbie mnogiej jako liczne wyrazy sprawiedliwości (por. Sdz 5, 11; 1 Sm 12, 6 n; Mi 6, 3 n). Ten język wyrażania prawdy o sprawiedliwości Boga przejmują prorocy, pogłębiając go na swój sposób. Teraz Bóg zsyła swoje kary, tzn. swoją sprawiedliwość, nie tylko na wrogów ludu, ale raczej na grzeszników, nawet jeżeli pochodzą z rodu Izraela (por. Am 5, 24; Iz 5, 16; 10, 22). Z drugiej strony ta Boża sprawiedliwość to również łaskawy wyrok, który uwalnia tego, po stronie którego jest Prawo (por. Jr 9, 23; 11, 20; 23, 6). Ten podwójny sens słowa sprawiedliwość odnajdujemy również w lamentacjach i hymnach, przy czym te ostatnie będą akcentować przede wszystkim aspekt pozytywny sprawiedliwości (Ps 7, 18; 9, 5; 96, 13)⁶.

Ten pozytywny aspekt sprawiedliwości Boga podkreśla wielu współczesnych biblistów. A. Feuillet pisze, że ta Boża sprawiedliwość to, „zbawienie Boże ofiarowane darmo Izraelowi i całemu światu, mające spaść z nieba jak rosa”⁷. Identycznie tę sprawę widzi G. von Rad kiedy pisze, że „sprawiedliwość Jahwe - to nie żadna norma, lecz czyny, zwłaszcza dowody zbawienia”⁸. W tym duchu przywołajmy również zdanie K.H. Schelklego: „sprawiedliwość - to zbawcze czyny Jahwe dla swego ludu”⁹. J. Lourenco uważa, że jest to „proces działania Boga, skierowanego ku dobru człowieka i zapraszającego go do korzystania”¹⁰. H.U. von Balthasar omawiając błogosławieństwa z Kazania na Górze w kontekście praw ludzkich zauważa, że sprawiedliwość, która jest przymiotem samego Boga, jest darem „podarowanym ludziom w zawartym z nimi Przymierzu”¹¹. Sprawiedliwość Boga jako dar rozumie również K. Kertelge, dla którego ten dar „wyprzedza i umożliwia każdy czyn dokonany przez ludzi”¹². Dla H. Langkammera jest to zaś dar „dany w łączności z królestwem niebieskim”¹³. W podsumowaniu tych opinii możemy powiedzieć, że sprawiedliwość Boża to przede wszystkim

⁶ Por. *Słownik teologii biblijnej*, dz. cyt., s. 901-902.

⁷ A. FEUILLET, *Dwa aspekty sprawiedliwości w Kazaniu na Górze*, „Communio” 1 (1981) nr 1-2, s. 74.

⁸ G. VON RAD, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986, s. 293.

⁹ K.H. SCHELKLE, *Teologia*, dz. cyt., s. 163.

¹⁰ J. LOURENCO, *Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości* (Mt 5, 6), „Communio” 10 (1990) nr 5 (59), s. 9.

¹¹ H.U. VON BALTHASAR, *Błogosławieństwa*, dz. cyt., s. 100.

¹² K. KERTELGE, *Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości* (Mt 5, 10), „Communio” 7 (1987) nr 5 (41), s. 30.

¹³ H. LANGKAMMER, *Teologia Nowego Testamentu*, cz. 1, Wrocław 1985, s. 154.

sprawiedliwość zbawcza. Wierny Przymierzu Bóg, powodowany sprawiedliwością wypełnia obietnice zbawienia.

Dla dokonania pełnego opisu sprawiedliwości Starego Testamentu przyjrzyjmy się teraz sprawiedliwości praktykowanej przez człowieka, polegającej na trwaniu w Przymierzu z Bogiem poprzez życie zgodne z wolą Bożą. Jest to ideał życia każdego pobożnego Izraelity czasów Chrystusa. Nic więc dziwnego, że w judaizmie Prawo stało się normą życia moralnego.

W świetle najstarszych tradycji biblijnych sprawiedliwość winna charakteryzować relację król – sługa i oznaczać lojalność oraz działanie na rzecz wspólnego dobra. Ponieważ królem Izraela jest Jahwe, dlatego sprawiedliwość sługi przedstawia się w wiernym wypełnianiu przepisów Prawa. Ta argumentacja jest bardzo powszechna w czasach Chrystusa i sięga czasów niewoli babilońskiej. Księgi powstałe w tym okresie ukazują postacie szlachetnych osób wiernych Prawu, a nawet bohaterskich jego obrońców. Przywołajmy postać Hioba, który pełni wolę Bożą zarówno w dobie pomyślności, jak też w czasie wielkich cierpień i pokus. Znamienny jest też opis 2 Mch 7, mówiący o siedmiu braciach machabejskich i ich matce, którzy wolą oddać życie niż złamać Prawo Boże. Stary Testament zna również inne wzory mężów sprawiedliwości: Noe (por. Rdz 6, 9), Abraham ze względu na swą wiarę (por. Rdz 15, 6), Jakub (por. Rdz 25, 27), również król Tyru, w początkowym okresie swojego postępowania (por. Ez 28, 15), czy wreszcie Daniel (por. Ez 14, 14). Jak zauważa J. Schreiner, ci sprawiedliwi mężowie bywają często okreśłani słowem, „nienaganny”, tzn. ktoś, kto jest uczciwy, gdyż jest bez winy i wypróbowany, ktoś, kto kroczy uczciwą drogą, trwa przy Bogu i którego serce kieruje się Prawem Bożym¹⁴. Jeżeli zaś ustanowione prawo ludzkie okazuje się sprzeczne z Prawem Bożym, to należy je odrzucić, gdyż trzeba „bardziej słuchać Boga niż ludzi” (Dn 3)¹⁵.

Sprawiedliwość człowieka względem Boga winna przejawiać się w wierności Przymierzu. Wymaga jej tzw. „liturgia bramy”. Jest to osobliwy ceremoniał, który dokonywał się w czasie wchodzenia procesji do świątyni z okresu przedwygnaniowego. Pewne wyobrażenia o tym ceremoniale dają nam psalmy 15 (14) i 24 (23). Uczestnicy procesji pragną wejść do świątyni. Stoją przy bramie zewnętrznego dziedzińca i pytają o warunki: „Kto będzie przebywał w Twym przybytku, Panie, kto zamieszka na Twojej świętej górze?” (Ps 15, 1). Z wnętrza świątyni rozlega się teraz głos służby, która odpowiada: „Ten, kto postępuje bez skazy, działa sprawiedliwie, a mówi prawdę

¹⁴ Por. J. SCHREINER, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1999, s. 208.

¹⁵ Por. A. ZUBERBIER (red.), *Słownik*, dz. cyt., s. 262.

w swoim sercu i nie rzuca oszczerstw swym językiem" (Ps 15, 2–3a). Przybyłym przedstawiony zostaje fragment przykazań Jahwe. Nie oznacza to jeszcze, że w dawnym Izraelu otrzymanie zbawienia w ramach kultu uzależnione było tylko od wypełniania przykazań. Widać jednak bardzo wyraźnie, że od uczestników procesji do świątyni żąda się złożenia oświadczenia o swojej lojalności wobec woli Jahwe. Wszystkie przykazania Jahwe uchodziły wówczas za wykonalne, a nawet za łatwo wykonalne. Pytanie o to, czy starający się wejść do świątyni znali je i czy je akceptowali, jest właśnie pytaniem o ich sprawiedliwość. Dlatego autor natchniony w Ps 118 (117) i u Iz 26, 2 mówi o „bramach sprawiedliwości”, przez które przechodzą wyłącznie „sprawiedliwi”¹⁶.

Wypaczeniem sprawiedliwości, która pozostaje ideałem dla człowieka, jest postawa faryzeuszów i uczonych w Piśmie, którzy trzymając się ściśle litery Prawa, zagubili jego istotę. Dbając o to, by określano ich słowem „sprawiedliwi” zapomnieli o dobru człowieka i dobru całej wspólnoty ludu Bożego. Chrystus wzywając do „większej sprawiedliwości” odrzuca właśnie tę formalistyczną sprawiedliwość wypełniania Prawa na pokaz, ostrzegając uczniów, że jeżeli ich sprawiedliwość nie będzie większa od uczonych w Piśmie i faryzeuszów, to nie wejdą do Królestwa Niebieskiego.

ASPEKTY SPRAWIEDLIWOŚCI W KAZANIU NA GÓRZE

W Nowym Testamencie słowo „sprawiedliwość” bardzo często występuje w Ewangelii Mateuszowej i w listach Pawłowych. W Ewangelii Mateusza właśnie ten termin należy do pojęć dla niej bardzo charakterystycznych (por. Mt 3, 15; 5, 6.10.20; 6, 1.33; 21, 32; 23, 23)¹⁷. Poza pierwszą Ewangelią występuje on bowiem u pozostałych synoptyków tylko raz (por. Łk 1, 75). Trwa jednak dyskusja, czy autor Ewangelii używa słowa sprawiedliwość na oznaczenie życia poddanego woli Bożej we wspólnocie chrześcijańskiej, czy może jedynie na określenie takiego sposobu życia, ale tylko przed przyjściem Chrystusa i to poza wspólnotą chrześcijańską, czy może wreszcie przez sprawiedliwość należy rozumieć tylko żądanie Boga, a może tylko Boży dar, jak zdają się to sugerować teksty w Mt 3, 25; 5, 6; 6, 33.

Idea sprawiedliwości jest centralną myślą Kazania na Górze. Komentarze i opracowania sugerują, że „sprawiedliwość” w ujęciu św. Mateusza

¹⁶ Por. G. VON RAD, *Teologia*, dz. cyt., s. 296–297.

¹⁷ Na podstawie: J. FLIS, *Konkordancja Starego i Nowego Testamentu do Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1996, s. 1347.

ma jednak przede wszystkim sens religijno-etyczny. Nie oznacza zatem daru Bożego, ale uczynki człowieka zgodne z wolą Bożą wyrażoną w Prawie, czyli postępowanie podobające się Bogu¹⁸.

Z wypowiedzi Jezusa w Kazaniu na Górze wynika, że „sprawiedliwość” polega na takim życiu ucznia Chrystusowego, aby inni patrząc na nie chwalili Ojca, który jest w niebie (Por. Mt 5, 16)¹⁹. Jest to więc postępowanie pozbawione wszelkiej hipokryzji, pychy czy chęci pokazania się innym. Wyklucza zatem wszelką sprawiedliwość zewnętrzną, ma bowiem mieć charakter wewnętrzny i pozytywny. Owszem, polega na wierności Prawu, ale rozumianemu w sensie jaki mu nadał Chrystus, tzn. na wierności objawieniu Starego Testamentu, wypełnionemu i udoskonalonemu przez życie i naukę Jezusa. Chodzi zatem o postępowanie, w którym Bóg ma upodobanie, tzn. o etyczno-religijną uczciwość człowieka wobec Boga i Jego sądu.

Ciągłe odniesienie do Boga, Jego woli i Prawa, jest sprawą zasadniczą. W tym bowiem tkwi różnica pomiędzy biblijną a pogańską ideą sprawiedliwości. To odniesienie do Boga jest najważniejszą cechą sprawiedliwości realizowanej przez uczniów Chrystusa. Tak rozumianą sprawiedliwość wielu określa słowem „doskonałość” lub stwierdzeniem „ideał życia”²⁰.

Uczniowie Jezusa doskonałość i ideał życia powinni osiągać między innymi przez spełnianie dobrych uczynków, tylko bowiem one mogą udowodnić, że wiara jest doskonała²¹. Na plan pierwszy wysuwają się: jałmużna, modlitwa i post (por. Mt 6, 1-18). Te z natury cenne w oczach Boga uczynki, które znane były również uczonym w Piśmie i faryzeuszom, tracą swoją wartość, gdy spełnia się je tylko po to, aby w jak najlepszym świetle pokazać się innym ludziom. Nie zasługują wtedy na żadną zapłatę, gdyż są wyrazem egoizmu, a nie troski o chwałę Bożą czy dobro bliźnich.

Motywy działania i dążenia ucznia Jezusa do nowej sprawiedliwości winna być przede wszystkim wola Ojca niebieskiego. Przemawia za

¹⁸ Por. M. BEDNARZ, *Warunki osiągnięcia królestwa niebieskiego według Ewangelii Mateusza*, [w:] *Królestwo Boże w Piśmie Świętym*, red. S. ŁACH, M. FILIPIAK, Lublin 1976, s. 149; S. GADECKI, *Wstęp do Ewangelii Synoptycznych*, Gniezno 1999, s. 93; *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. RUBINKIEWICZ, Poznań 1996, s. 210; J. DROZD, *Błogosławieństwa Ewangeliczne*, Katowice 1990, s. 150.

¹⁹ Por. J. HOMERSKI, *Ewangelia według św. Mateusza*, [w:] *Pismo Święte Nowego Testamentu I-XII* (KUL), red. E. DĄBROWSKI, F. GRYGLEWICZ, Poznań[-Warszawa] 1958-1979, s. 64.

²⁰ Por. R.L. RECALDE, *Błogosławieństwa – Ewangelia i program życia*, „Communio” 6 (1986) nr 5 (35), s. 28.

²¹ Por. P.J. HARTIN, *Call to Be Perfect through Suffering (James 1, 2-4). The Concept of Perfection in the Epistle of James and the Sermon on the Mount*, „Biblica” 77A (1996), s. 491.

tym przede wszystkim fakt, że Jezus postawiony jest jako wzór w pełnieniu i podporządkowaniu się woli Ojca (Mt 26, 42). Potwierdza to przypowieść o dwóch synach, z których jeden tylko obiecuje, że wykona wolę Bożą, a drugi ją po prostu wykonuje (por. Mt 21, 28–32). Mateusz, pomijając Łukaszkowe słowa o słuchaniu Słowa Bożego, koncentruje się na spełnianiu uczynków będących wyrazem rzeczywistego pełnienia woli Ojca. Tych, którzy tak postępują, autor natchniony przyrównuje do braci, sióstr a nawet Matki Jezusa (por. Mt 12, 50). Sam Jezus nawet w Ogrójcu nie odejście od pełnienia woli Ojca (por. Mt 26, 42), o co prosił w modlitwie „Ojcze nasz” (por. Mt 6, 10)²².

JAŁMUŻNA, MODLITWA, POST WYRAZEM SPRAWIEDLIWOŚCI UCZNIÓW CHRYSYUSA

Klasycznym tekstem, dotyczącym tego etapu naszych rozważań, jest: „strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli” (Mt 6, 1a). Słowa te rozpoczynają cykl pouczeń odnośnie do życia religijnego, czystej intencji oraz praktykowania postu, jałmużny i modlitwy. Użyty tutaj przez autora natchnionego czasownik ma sens polemiczny i aspekt negatywny. Możemy mu zatem nadać znaczenie: nie solidaryzować się z dawną formą pobożności, aby stworzyć nowy styl życia religijnego i realizować odpowiednio rozumianą sprawiedliwość²³.

Naukę Jezusa dotyczącą jałmużny można streścić w dyskrekcji, która powinna cechować każdego ucznia Chrystusa. Stanowi pierwszy przykład, na którym Jezus chce zilustrować ogólną zasadę podaną w wersecie 1. Słowa te w ustach Jezusa oznaczają, że wykonywanie praktyk religijnych w tym celu, aby przynosiły chwałę człowiekowi, a nie Bogu, oznacza rezygnację z nagrody Ojca niebieskiego i narażenie się na Jego gniew i sąd. Jałmużna ma być czynem jakby niedostrzegalnym, tak dyskretnie uczynionym, aby druga ręka nie wiedziała o tym. Zaś Ojciec, który widzi w ukryciu, nada pełną wartość czynowi ofiarniczemu²⁴.

Tę samą cechę dyskrekcji winna mieć modlitwa (por. Mt 6, 5–15). Treść perykopy jest złożona. Pierwsze dwa wiersze zwracają uwagę na intencję, jaka powinna towarzyszyć modlitwie. Następne dwa wiersze (7–8) kieru-

²² Por. S. GAŁDECKI, *Wstęp*, dz. cyt., s. 94.

²³ Por. R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1994, s. 530.

²⁴ Por. D.J. HARRINGTON, *The Gospel according to Matthew*, Collegeville, Minnesota 1982, s. 33; J. HOMERSKI, *Ewangelia według św. Mateusza*, dz. cyt., s. 144.

ją uwagę ku Modlitwie Pańskiej (ww. 9–13) doprowadzając pod jej tekst. Zaś dwa ostatnie wiersze (14–15) są komentarzem do w. 12, czyli motywacją prośby „Ojcze nasz”.

Jezus w formie hiperbolicznej poucza, że wartość każdej modlitwy tkwi w bezpośrednim, intymnym kontakcie z Bogiem. Wejście do swojej izdebki zamknięte drzwi i to obrazy mające uzmysłowić słuchaczom, że modląc się winien unikać spektakularności i pokazywania swojej pobożności. Jezus przestrzega przed błędami, jakie modląc się popełniali poganie. „Modląc się nie bądźcie gadatliwi” (Mt 6, 7). Gadatliwość na modlitwie była cechą pogan wynikającą z przekonania, że Bóg niewiele wie i o wszystkim trzeba Mu powiedzieć. Uczeń Jezusa na modlitwie charakteryzuje się zaś wielką dyskrecją i szczególną czystością intencji – taka modlitwa jest miła Bogu, który przecież doskonale wie o wszystkim²⁵.

Ostatnią grupę pouczeń stanowią wskazówki dotyczące postu (por. Mt 6, 16–18). Układ i forma literacka tych wierszy są podobne do perykop o jałmużnie i modlitwie.

Stary Testament wiele razy mówi o postach i wspomina, że je praktykowano w różnych okolicznościach i intencjach (por. Wj 34, 28; Kpł 16, 29–31; 2 Sm 12, 16; Dn 9, 3; Ezd 10, 6; Jdt 8, 6; 2 Krn 20, 3–4; Jon 3, 5–9). Na kartach Starego Testamentu znajdujemy również upomnienia, które prorocy kierują przeciwko narodowi wybranemu wypominając zbyt wielki formalizm w praktykowaniu postów (por. Iz 58, 1–7; Jl 2, 12–13; Za 7, 5–13). Po tej właśnie linii idzie również krytyka Jezusa, który wypomina sobie współczesnym, że są zbyt posępni i ponurzy, kiedy poszczą. W sposób obrazowy Jezus poucza, że post również winien charakteryzować się dyskrecją. Uczeń Chrystusa winien zetrzeć wszelkie ślady postu – obmyć swoją twarz i namaścić głowę²⁶.

Nowa sprawiedliwość realizowana przez uczniów Chrystusa, wyrażająca się m.in. przez odpowiednie spełnianie czynków dobrowolnych, właściwą modlitwę i post, różni się od starej, praktykowanej przez faryzeuszów i uczonych w Piśmie, przede wszystkim wewnętrżnością, ucieczką od ostentacji i zaprzeczeniem wszelkiej pokazowości. Uzasadnieniem jest pełnienie woli Ojca niebieskiego, który widzi w ukryciu i wszystko wie, ludzie natomiast nie mają prawa widzieć wszystkiego.

Po raz kolejny w naszych rozważaniach pojawia się stwierdzenie „wola Ojca”. „Wola” jest ulubionym terminem Mateusza. Występuje on 7 razy w pierwszej Ewangelii (por. Mt 6, 10; 7, 21; 10, 29; 12, 50; 18, 14; 21, 31; 26,

²⁵ Por. D.J. HARRINGTON, *The Gospel according to Matthew*, dz. cyt., s. 33–34.

²⁶ Por. tamże, s. 35.

42)²⁷, zawsze zestawiony ze słowem Ojciec, w sensie teologicznym. Wola Ojca oznacza Boży plan zbawienia realizujący się od wieków w historii. W sposób szczególny ta „wola Ojca” została objawiona człowiekowi w Osobie Jezusa Chrystusa. Mesjasz objawia człowiekowi, że Bóg chce go zbawić i wyznacza mu drogę, która do tego zbawienia prowadzi²⁸.

Zasadniczy i programowy tekst o sprawiedliwości znajduje się w Mt 5, 20: „bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego”. Sprawiedliwość uczniów Chrystusa ma być „większa” od uczonych w Piśmie i faryzeuszów. Owo „więcej”, którego żąda Jezus, polega przede wszystkim na wewnętrznej postawie i czystej intencji, które są elementami decydującymi w czynie etyczno-religijnym²⁹. To zaś, co pochodzi z serca człowieka, czyni go nieczystym. Pisze o tym wyraźnie sam Mateusz: „z serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, czyny nierządne, kradzieże, fałszywe świadectwa, przekleństwa” (Mt 15, 19). Nawiązuje tutaj do Iz 29, 13, gdzie Jahwe zarzuca swojemu ludowi, że czi Go tylko wargami, a serce jego jest właściwie daleko od Boga. Ludzie prawdziwie sprawiedliwi to ludzie prości, wewnętrznie szczerzy, lojalni, służący Bogu i ludziom³⁰.

Z powyższych rozważań wynika, że Ewangelista Mateusz kładzie bardzo silny akcent na postawę wewnętrzną, czyste sumienie i odpowiednią intencję. Jednocześnie należy podkreślić, że nie dewaluuje zewnętrznego czynu etycznego (por. Mt 5, 16). Czyn bowiem ma być owocem postawy wewnętrznej. Mówi o tym bardzo wyraźnie ostatni fragment Kazania na Górze (por. Mt 7, 12–27). Przypowieść o budowie domu na skale (por. Mt 7, 24–27) jest zaś bardzo wyraźnym apelem o to, aby słów Jezusa nie tylko słuchać, ale także je pełnić (por. Mt 6, 10; 7, 21). Nie ma bowiem prawdziwej sprawiedliwości bez czynu etycznego³¹.

Na tym właśnie polega różnica między chrześcijaństwem a judaizmem, między Ewangelią i faryzeizmem. Ten ostatni przeceniał to, co zewnętrzne, Jezus zaś kładzie nacisk na postawę wewnętrzną i na czyn zgodny z tą postawą, którego przedmiotem winno być przede wszystkim pełnienie woli Ojca. Taką właśnie postawę etyczną mają realizować uczniowie Chrystusa wezwani do praktykowania „większej sprawiedliwości”.

²⁷ Na podstawie: J. FLIS, *Konkordancja*, dz. cyt., s. 1684.

²⁸ Por. J. KUDASIEWICZ, *Teologia Ewangelii synoptycznych*, [w:] *Teologia Nowego Testamentu*, red F. GRYGLEWICZ, cz. 1, Lublin 1986, s. 92–93.

²⁹ Por. M. BEDNARZ, *Ewangelie*, dz. cyt., s. 241.

³⁰ Por. R. RUBINKIEWICZ (red.), *Wstęp*, dz. cyt., s. 211.

³¹ Por. J. KUDASIEWICZ, *Biblia*, dz. cyt., s. 394.

SPRAWIEDLIWOŚĆ PRZYNIESIONA PRZEZ CHRYSYUSA

Sprawiedliwość, której żąda od swoich uczniów Jezus, przewyższająca nieskończenie Stare Przymierze, jest bardzo wymagająca. Pozostałaby zapewne przedmiotem wyłącznie marzeń, gdyby ją pozbawiono pomocy Bożej, która zapewnia niezbędne do jej praktykowania światło i siłę. Wszak wcielonym ideałem tej nowej sprawiedliwości jest sam Jezus Chrystus, który wypełnił „wszystko, co sprawiedliwe” (Mt 3, 15)³². X. Léon-Dufour uważa, że „sprawiedliwość to po prostu Jezus w swej własnej osobie”³³. Toteż według relacji Mateusza tytuł „sprawiedliwego” nadała Mu nawet poganka, żona Piłata (por. Mt 27, 19).

W tym właśnie kontekście należy usytuować dwa kolejne fragmenty z Kazania na Górze, w których wzmiance o nowej sprawiedliwości towarzyszy, przynajmniej *implicite*, obietnica Bożej pomocy. Pierwszy z nich należy do grupy tzw. błogosławieństw: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni” (Mt 5, 6), drugim zaś fragmentem jest: „Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane” (Mt 6, 33).

Błogosławieństwa Ewangeliczne stanowią niejako „serce” Kazania na Górze i są streszczeniem nauki Jezusa dotyczącej Prawa, sprawiedliwości, etyki nowego Ludu Bożego oraz wyrażają istotę moralności nowotestamentalnej³⁴. Błogosławieństwo z Mt 5, 6 jest czwartym z kolei i dotyczy łaknących i pragnących sprawiedliwości. Ewangelista Łukasz w paralelnym tekście ma na myśli po prostu głodnych (por. Łk 6, 21). Prawie wszyscy egzegeci są zgodni, że wersja Łukaszowa jest bliższa oryginalnej wypowiedzi dotyczącej bólu i krzywdy społecznej, przechowanej w źródle Q. Łaknąć i pragnąć sprawiedliwości u Mateusza oznacza gorące pragnienie życia według wartości ewangelicznych. A. Feuillet pisze, że jest to „przedmiot gorących pragnień duszy szukającej Boga”³⁵.

³² Por. J. NAGÓRNY, *Kazanie na Górze (Mt 5–7) jako moralne orędzie nowego przymierza*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 32, 3 (1985), s. 16–17; P.R. GRYZIEC, *Według świętego Mateusza*, Kraków 1998, s. 80.

³³ *Słownik Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 577.

³⁴ Więcej na temat samego tekstu, jak również interpretacji błogosławieństw można przeczytać: F. LAGE, *Błogosławieństwa: tekst i interpretacja*, „Communio” 7 (1987) nr 5 (41), s. 3–22; J. CZERSKI, *Sens etyczny i motywacja makaryzmów*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 9 (1982), s. 125–137.

³⁵ A. FEUILLET, *Dwa aspekty*, dz. cyt., s. 71.

Już prorocy Starego Testamentu zapowiadali, że Bóg zaspokoi kiedyś głód i wszelkie pragnienia (por. Iz 49, 10; 65, 13; Ps 37, 19). Tym dwóm potrzebom czwarte błogosławieństwo nadaje charakter duchowy, a ci, którzy pragną i łakną sprawiedliwości, to nie narzekający na społeczne nierówności, to nie ci, którym dzieje się społeczna krzywda, buntownicy pragnący przywrócić ład i porządek, ale kategoria ludzi, która z wielką tęsknotą oczekuje spełnienia woli Bożej czyli doskonałości. Sprawiedliwość zaś w tym kształcie stanowi przymiot samego Boga. Obiecana łakącym i pragnącym sprawiedliwość powinna być zatem rozumiana jako Boży dar, który pomoże zwyciężyć wysiłek moralny i zrealizować Chrystusowe wezwanie do świętości i większej sprawiedliwości³⁶.

Podobne rozumienie sprawiedliwości sugeruje Mt 6, 33. Królestwo Boże i jego sprawiedliwość już nadeszło, a zapoczątkował je sam Chrystus. Idea Królestwa Niebieskiego jest zresztą jednym z głównych tematów Ewangelii św. Mateusza. Królestwo już się rozpoczęło, dlatego Jan Chrzciciel mógł powiedzieć: „Nawracajcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie” (Mt 3, 2). Jak zauważa M. Bednarz, tłumaczenie Biblii Tysiąclecia w tym miejscu nie jest zbyt precyzyjne. W tekście greckim mamy bowiem czasownik w czasie przeszłym dokonanym, który należałoby raczej przetłumaczyć: „zbliżyło się, nadeszło” (por. Mt 4, 17; 12, 18)³⁷. Skoro obiecane Królestwo już nadeszło, zatem obowiązkiem tego, kto chce być uczniem Jezusa, jest szukanie tego Królestwa. Jezus żąda, aby tego Królestwa szukać najpierw, a więc na pierwszym miejscu w życiu stawiać szukanie woli Bożej.

Omawiany fragment Kazania na Górze zawiera jeszcze jedną interesującą nas myśl. Królestwo Boże nie wyklucza posiadania dóbr doczesnych. Jezus przecież obiecuje je tym, którzy będą szukać Jego Królestwa. Istnieje zatem ściśle powiązanie pomiędzy doczesnością a nadprzyrodzonością. Uczeń Jezusa realizuje wezwanie do większej sprawiedliwości, jeżeli szuka woli Bożej, odpowiednio korzystając z dóbr ziemskich i kiedy jego serce jest wolne od pragnień zaznania przyjemności tego świata³⁸.

³⁶Por. K.H. SCHELKLE, *Teologia*, dz. cyt., s. 168.

³⁷Por. M. BEDNARZ, *Ewangelie*, dz. cyt., s. 220–221.

³⁸Por. A. JANKOWSKI, K. ROMANIUK, L. STACHOWIAK, *Komentarz praktyczny*, dz. cyt., s. 45.

ZAKOŃCZENIE

Trudne wymagania etyczne, które Jezus postawił swoim uczniom, są ściśle związane z nadejściem Królestwa Bożego i ze zbawieniem związanym z Osobą Jezusa Chrystusa. Dopiero w tym kontekście możemy zrozumieć radykalizm Jego wezwań. Jezus staje nie tylko jako Prawodawca, jak niegdyś Mojżesz, ale przede wszystkim jako wysłany przez Boga Zbawiciel, który za cenę swojej męki i krwi ratuje każdego człowieka z niewoli szatana i grzechu. Najpierw sam daje ofiarę, a dopiero później wymaga i żąda. Królestwo Boże jest zatem ze swej istoty darem Boga Zbawcy, a sprawiedliwość, której winniśmy szukać i realizować, jest samą łaską, dzięki której możemy sprostać Chrystusowym wymaganiom³⁹.

Teksty Mt 5, 6: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni” oraz Mt 6, 33: „Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane” zdają się wskazywać na to, że sprawiedliwość w Kazaniu na Górze powinna być rozumiana również w sensie daru Bożego. Otrzymuje go uczeń Jezusa, który szuka Królestwa Bożego; jest on zaś niezbędny do realizacji „większej sprawiedliwości” dzięki temu, iż daje siłę i światło do praktykowania Chrystusowej nauki etyczno-religijnej.

THE TRUE JUSTICE

Difficult ethical requirements which Jesus laid down on his students in the Sermon on the Mount are closely connected with the advent of the Kingdom of God as well as the salvation of Jesus Christ. Only in this context we can understand the radicalism of his calls. Jesus occurs not only as the lawgiver, as once Moses, but mainly as the Saviour sent by God, who for the price of his passion and blood saves each person from being enslaved to sin and the Satan. At first he sacrifices but then he requests and demands. Therefore the Kingdom of God is like the gift from God Saviour and justice we are supposed to seek and pursue is the grace thanks to which we are able to fulfil Jesus' requirements. Jesus' call to 'greater justice' is still valid.

tłum. Michał Borda

³⁹ Por. R. RUBINKIEWICZ (red.), *Wstęp...*, dz. cyt., s. 217.